www powiat.poznan.pl
/powiatpoznanski
/powiatpoznanski
bip.powiat.poznan.pl

POWIAT POZNAŃSKI

PRASOWA Powiatowa 17.

POWIAT POZNAŃSKI

RANKING ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH 2019 SUPER POWIAT

ISSN 2544-3925 nr 2/66 27 marca 2020 17 gmin powiatu poznańskiego

W trosce o bezpieczeństwo nas wszystkich

– Nie zamykamy się dla naszych mieszkańców, ale w trosce o bezpieczeństwo i ochronę zdrowia nas wszystkich, zachęcam do kontaktu telefonicznego i mailowego – mówi starosta poznański Jan Grabkowski.

Informacje

Zagrożenie związane z rozprzestrzenianiem się koronowirusa sprawiło, że znaleźliśmy się w nowej i nieznanej nam dotąd sytuacji. I musimy się do niej przystosować. Dotyczy to również Starostwa Powiatowego w Poznaniu. I tak, na ten moment, aż do odwołania, ograniczone zostało wejście do budynków przy ulicach Jackowskiego 18 i Słowackiego 8 w Poznaniu, oraz do jednostek podległych. – *Tylko w wyjątkowych przypadkach mieszkańcy zostaną pojedynczo wpuszczani do budynku Urzędu, a pracownik ochrony i urzędnik będą kierować klienta w najpilniejszych sprawach do danego wydziału* – czytamy w komunikacie starosty.

– *W związku z tym, że przychodzenie do Urzędu wiąże się ze sporym ryzykiem, apeluję, aby wszystkie sprawy załatwiać telefonicznie lub też drogą mailową. Zachęcam również do korzystania z naszej elektronicznej skrzynki podawczej, dzięki której można załatwić wszystkie pilne sprawy. Jest ona dostępna na stronie www.bip.powiat.poznan.pl* – mówi **Jan Grabkowski**. Na wspomnianej stronie można też poszukać numery telefonów oraz zapoznać się z różnego rodzaju komunikatami. Są one dostępne również na stronie www.powiat.poznan.pl, gdzie na bieżąco można przeczytać o tym, co związane z powiatem poznańskim.

Dodajmy, że filie Wydziału Komunikacji i Transportu zostały zamknięte do odwołania, a możliwość skorzystania z osobistej wizyty w nieodpłatnych punktach pomocy prawnej została zawieszona. Do odwołania zamknięte zostają prowadzone przez powiat poznański poradnie psychologiczno-pedagogiczne wraz z filiami. Nie działa także Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach, a odwiedziny w Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach mogą odbywać się w szczególnych przypadkach i każdorazowo po konsultacji z dyrektorem placówki. Na pełnych obrotach, w tak zwanym trybie ostrodyżurowym, pracuje natomiast Szpital w Puszczykowie. Zawieszono tam jednak przyjęcia planowe, a pacjenci nie wymagający aktualnie leczenia zostali wypisani do domów. Szpital jest też zamknięty dla odwiedzających.

W Starostwie Powiatowym w Poznaniu podejmowane są także działania mające usprawnić walkę z koronawirusem. – *Właśnie zakupiliśmy 300 kombinezonów ochronnych dla naszych strażaków, którzy wspierają służbę zdrowia. Wspólnie z prezydentem Poznania, Jackiem Jaśkowiakiem chcemy też kupić sprzęt diagnostyczny, aby zwiększyć liczbę przeprowadzanych testów* – podkreśla Jan Grabkowski. Starosta poznański zapewnia też, że powiat ma przygotowane na taką sytuację fundusze. – *W budżecie mamy 5,5 mln złotych tak zwanych rezerw. Pieniądze te mogą być przeznaczone na konkretne działania związane z ochroną zdrowia* – dodaje.

W związku z zagrożeniem epidemiologicznym odwołane zostały imprezy, takie jak choćby Jarmark Wielkanocny, podczas którego miały się odbyć kolejne konkursy pod nazwą „Smaki Powiatu Poznańskiego". Nie działają także szkoły i przedszkola, a to sprawia, że nasze pociechy wymagają więcej uwagi. To właśnie dla nich, na ostatniej stronie tego numeru „Prasowej17." przygotowaliśmy kilka łamigłówek i zagadek. Zachęcamy także do śledzenia naszej strony www.powiat.poznan.pl, na której są dostępne nie tylko bieżące informacje, ale także gdzie w różnych zakładkach można znaleźć wiele artykułów i ciekawostek na temat powiatu poznańskiego. **(ts)**

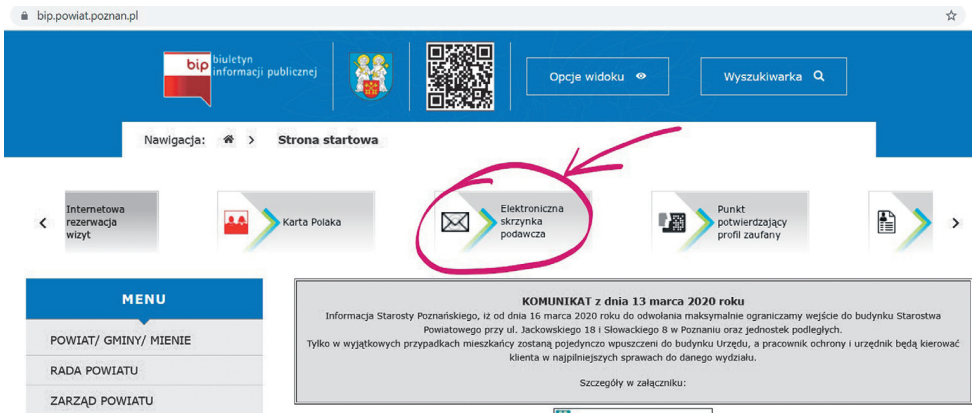

Sportowcy czekają na lepsze czasy

Zagrożenie koronawirusem sprawiło, że rozpędzony do granic możliwości świat sportu z dnia na dzień się zatrzymał. Odwoływane są nie tylko największe imprezy, ale także te lokalne.

FOT. UNIA SWARZĘDZ

Nikt nie wie, kiedy na stadionie w Swarzędzu pojawią się sportowcy…

Sport

Już wiadomo, że w tym roku nie odbędą się piłkarskie mistrzostwa Europy. Impreza, którą miało organizować kilka państw, została przełożona na przyszły rok. Głównie z myślą o tym, aby dokończyć rozgrywki ligowe w poszczególnych krajach. Pytanie tylko, czy to się uda? W Polsce nie gra zarówno ekstraklasa, jak i niższe ligi. Decyzję o odwołaniu wszystkich meczów podjęto tuż przed wiosenną inauguracja rozgrywek IV ligi, w której występują m.in. Unia Swarzędz, Tarnovia Tarnowo Podgórne i Kotwica Kórnik. Stoją też niższe klasy oraz rozgrywki młodzieżowe.

W związku z zagrożeniem epidemiologicznym UEFA podjęła także decyzję o odroczeniu kolejnej rundy eliminacji mistrzostw Europy do lat 17, która miała się odbyć m.in. na boiskach w Swarzędzu i Plewiskach. Najbardziej mogą żałować kibice w Swarzędzu, bo to właśnie tam mieli rozgrywać swoje mecze biało-czerwoni. Jak podaje europejska federacja, informacje na temat zmian w harmonogramie rozgrywek zostaną podane „w odpowiednim czasie". Nie wiadomo jednak, kiedy ten „odpowiedni czas" nastąpi.

W takiej samej sytuacji są przedstawiciele innych dys-

Dokończenie na stronie 3

Rekordowy rok Solarisa. Firma przyspiesza w segmencie e-mobility

Biznes

Dla firmy Solaris rok 2019 pod kilkoma względami był rekordowy. Choćby dlatego, że w tym okresie producent z Bolechowa sprzedał 1487 pojazdów. Jest to najlepszy wynik w całej historii firmy.

Poprzedni rekord sprzedaży miał miejsce w 2017 roku i był o blisko 100 autobusów niższy. Produkty marki obecne są w 32 państwach w ponad 750 miastach. Łącznie firma z powiatu poznańskiego dostarczyła do swoich klientów blisko 19 000 pojazdów. W minionym roku do największych rynków sprzedażowych Solarisa należały Polska, Niemcy, Belgia, Litwa i Włochy. Najwięcej pojazdów trafiło do klientów w Polsce, bo aż 434. Tym samym firma uzyskała 42% udziałów w rynku niskopodłogowych autobusów miejskich i po raz 17. z rzędu została liderem tego segmentu w Polsce.

Co należy podkreślić, firma niezwykle dynamicznie rozwija swoją pozycję sprzedażową na europejskich rynkach, ale także bardzo szybko dokonuje przeorientowania organizacji produkcji i obsługi posprzedażowej w kierunku pojazdów z napędami alternatywnymi, nisko- i zeroemisyjnymi. W roku 2018 autobusy hybrydowe, elektryczne i trolejbusy stanowiły łącznie 29% wszystkich sprzedanych pojazdów. Z kolei w roku 2019

1487

Tyle pojazdów sprzedała w ubiegłym roku firma Solaris z Bolechowa

ich udział wzrósł o 11 punktów procentowych do poziomu 40%. Solaris, który jest jednym z europejskich liderów w obszarze e-mobility, znajduje się w czołówce producentów odpowiadających na zmieniające się potrzeby zakupowe operatorów komunikacji miejskiej.

Nie tak dawno, podczas Globalnego Szczytu Transportu Publicznego w Sztokholmie, firma z Bolechowa zaprezentowała autobus wodorowy nowej generacji Solaris Urbino 12 hydrogen. W pojeździe tym głównym źródłem energii jest wodór, który z kolei przekształcany jest w energię elektryczną, a ta zasila układ napędowy pojazdu. Technologia wodorowa wykorzystana do produkcji elektryczności umożliwi pokonywanie autobusom jeszcze większych dystansów bez absolutnie żadnych emisji.

Autobusy napędzane wodorem pozwolą stworzyć komplementarne bezemisyjne portfolio, dzięki któremu Solaris będzie przygotowany na współczesne wyzwania oraz zróżnicowane potrzeby klientów odnośnie do zasięgu,

FOT. SOLARIS

elastyczności i operacyjności pojazdów. Ponadto rok 2019 był rokiem oficjalnej premiery nowej platformy pojazdów dwuprzegubowych. Solaris Trollino 24 jest pierwszym modelem zaprezentowanym przez producenta w tym segmencie. Docelowo dwuprzegubowe pojazdy o długości 24 metrów będą oferowane jako trolejbusy, autobusy bateryjne lub hybrydowe.

Informacja prasowa

Super Powiat, czyli mistrz wśród samorządowych liderów

– Nagroda Super Powiatu, przyznana nam przez Związek Powiatów Polskich, to przede wszystkim zasługa naszych mieszkańców – mówi starosta poznański Jan Grabkowski.

Nagrody

W połowie kwietnia, w hotelu Ossa miało się odbyć XXVI Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich. Podczas uroczystości zaplanowano wręczenie nagród i dyplomów laureatom Ogólnopolskiego Rankingu Gmin i Powiatów za rok 2019. Z uwagi na sytuację epidemiologiczną w kraju uroczystość przełożono jednak na przełom czerwca i lipca. I to właśnie wtedy, jeśli i ten termin uda się utrzymać, starosta poznański Jan Grabkowski odbierze nagrodę Super Powiatu oraz wyróżnienie za drugie miejsce w klasyfikacji powiatów powyżej 120 tysięcy mieszkańców. – *Traktujemy te wyróżnienia bardzo prestiżowo. To, że po raz kolejny zostaliśmy doceniani to zasługa nas wszystkich. Nie tylko pracowników i zarządu, ale przede wszystkim naszych mieszkańców. Ta nagroda to efekt ich ciężkiej pracy* – podkreśla **Jan Grabkowski**.

– *Cieszy mnie też to, że już od dłuższego okresu czasu plasujemy się w czołówce rankingu i jesteśmy regularnie wyróżniani. To tylko pokazuje, że jesteśmy jednym z najlepszych i najbardziej rozwojowych samorządów w kraju* – dodaje. Słowa starosty poznańskiego potwierdzają wyniki z ostatnich lat. Od 2013 roku powiat poznański w swojej kategorii ani razu nie był sklasyfikowany niżej niż na szóstym miejscu. W rankingu za rok 2019 zajęliśmy drugie miejsce, ustępując pola tylko powiatowi kieleckiemu. Rok wcześniej także było to drugie miejsce, z tą różnicą, że w tamtym zestawieniu nieco lepszy okazał się powiat kartuskim. Co decyduje o wysokim miejscu w tym prestiżowym rankingu?

Oceniając jednostki samorządu terytorialnego, eksperci Związku Powiatów Polskich wydają opinię według wielu kryteriów ujętych w dziesięciu grupach tematycznych takich jak: działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego, rozwój społeczeństwa informacyjnego, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji, promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej, wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej, promocja rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych, współpraca krajowa i międzynarodowa, a także działania promocyjne.

Kolejność na liście wyróżnionych uzależniona jest od wyników osiąganych przez samorząd oraz od zrealizowanych działań. Ranking jest aktualizowany na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line i trwa przez cały rok. Lider rankingu na koniec roku otrzymuje prestiżowy tytuł „Dobry Polski Samorząd". Związek Powiatów Polskich przyznaje również tytuły „Super Powiatu". Otrzymują go samorządy, które uzyskały największy procentowy udział realizacji wszystkich kategorii zawartych w rankingu. To rodzaj uhonorowania „Mistrzów wśród samorządowych liderów". – *W przypadku naszego samorządu na 63 kryteria w 59 byliśmy najlepsi. To chyba pokazuje, że ten tytuł nie trafił do nas przypadkowo* – kończy Jan Grabkowski. **(ts)**

Lata

FOT. ARCHIWUM

Jan Grabkowski także w ubiegłym roku odebrał tytuł Super Powiatu dla powiatu poznańskiego

Tropem pomników wokół Poznania

Turystyczne plotki

Pomniki, figury czy rzeźby to powszechny element krajobrazu. Na co dzień często ignorujemy ich obecność, a tymczasem często są świadectwem wysokiego kunsztu artystycznego albo pamiątką intrygujących wydarzeń. Na szczęście ostatnio pomniki stały się bliższe ludziom, bo swoista moda część z nich strąciła z piedestału na… ławeczki.

Na ławce przed budynkiem Urzędu Gminy w Suchym Lesie można spotkać Wojciecha Bogusławskiego. Rzeźba słynnego dramatopisarza przypomina, że urodził się w pobliskim Glinnie, dziś leżącym w granicach poligonu Biedrusko. W centrum Lubonia, na placu swego imienia przysiadł Edmund Bojanowski. Ten katolicki błogosławiony działał na rzecz najmłodszych, stąd też obok jego figury znalazły się dzieci i zjeżdżalnia (!). W Luboniu warto też zobaczyć słynnego Siewcę zdobiącego zabytkowe osiedle przyfabryczne. Najbardziej znany luboński pomnik doczekał się nawet brata bliźniaka, stojącego przed Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu.

FOT. JUSTYNA KĘDRA

Ławeczka Edmunda Bojanowskiego w Luboniu

Promenadą do pomnika

Urokliwa promenada nad Jeziorem Kórnickim prowadzi obok ławeczki Wisławy Szymborskiej. Poetka urodziła się kilkadziesiąt metrów dalej, w części Kórnika zwanej Prowentem. Noblistka skromnie stoi z boku ławki, na której rozsiadł się kot – „bohater" jednego z jej wierszy. Rzeźbione zwierzęta (dzik i pies) strzegą też kórnickiego zamku, a na rynku w Obornikach wodę z fontanny „piją" kamienne gołębie.

Rzeźby zasiedlają również nadrzeczne bulwary. Nad Kanałem Mosińskim przystanął sympatyczny Elegant z Mosiny, a nadwarciańska promenada w Śremie to swoista aleja gwiazd, z figurami słynnych mieszkańców miasta: Heliodora Święcickiego, księdza Piotra Wawrzyniaka i Jerzego Jurgi. Kontynuując przechadzkę przez ogrody Muzeum Śremskiego, dotrzeć można do rzeźb Magdaleny Abakanowicz, wykonanych w tamtejszej Odlewni Żeliwa.

Trasa spacerowa po prawobrzeżnej części miasta pozwoli odszukać dziewczynkę z zapałkami oraz Śremskiego Dobosza, jeden z najładniejszych pomników powstania wielkopolskiego. Z tym zrywem związana jest również ciekawa rzeźba Powstańca Wielkopolskiego na cmentarzu w Buku. Świadectwem II wojny światowej jest z kolei figura na grobie żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego w Owińskach oraz zaskakujący pomnik poległych milicjantów w Czerwonaku.

Ślady dawnych czasów

Kto by pomyślał, że podpoznańska Dąbrówka swoją świetność przeżywała już w IX i X wieku?! Świadczy o tym odkrycie przedpiastowskiego grodu, który niedawno doczekał się efektownej makiety. Oryginalną pamiątką przeszłości jest też tajemniczy drewniany słup w sercu Puszczy Zielonki. Czy to podstawa rzeźby św. Jana Nepomucena, słup graniczny, a może... postument posągu Światowida? Ta zagadka nadal pozostaje niewyjaśniona.

Rzeźby niezwykłe

Ogród Kultur i Tolerancji przy Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie to przestrzeń zaludniona przez liczne figury. Stoją tam nie tylko kopie rzeźb z egzotycznych zakątków świata, ale i współczesne prace Vahana Bego. Równie oryginalnym artystą był ksiądz Zygmunt Humerczyk, który w Ceradzu Kościelnym pozostawił po sobie rzeźby, budzące skojarzenia z pracami słynnego Władysława Hasiora. Koniecznie trzeba też zobaczyć, z czego dawny proboszcz zbudował nietuzinkowe ogrodzenie plebanii.

Wydawałoby się, że figura św. Józefa w Swarzędzu to nic niezwykłego. Patron miasta został jednak przedstawiony nietypowo: jako młody mężczyzna bez charakterystycznej brody. Swarzędzanie wymyślili też ciekawy sposób na upamiętnienie swych rzemieślniczych tradycji, w miejsce pomników stawiając w przestrzeni miasta specjalne, okolicznościowe meble.

Piotr Basiński

FOT. PAULINA LUDWICZAK

Elegant z Mosiny

Wirtualne spacery

W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa wszystkie obiekty turystyczne są obecnie zamknięte. Wiele z nich można jednak zwiedzać. I to o każdej porze dnia i nocy! A wszystko to za sprawą internetu. Zachęcamy zatem do wirtualnych spacerów po powiatowych, choć nie tylko, pałacach, ośrodkach edukacji czy też całych gminach. Kilka przydatnych linków można znaleźć na stronie www.powiat.poznan.pl

W pracę z młodzieżą wkładam całe serce

– Sport uczy dużo więcej niż tylko umiejętności techniczno-taktycznych. Uczy radzenia sobie w trudnych sytuacjach, przełamywania swoich słabości, cierpliwości oraz wytrwałości – mówi Oriana Bratkowska, trenerka UKS SP5 Swarka Swarzędz.

Rozmowa

Prowadzona przez Panią drużyna juniorek młodszych właśnie sięgnęła po złoty medal halowych mistrzostw Polski w hokeju na trawie. Tego samego dnia złoto zdobyli również juniorzy młodsi Swarka. Chyba się nie pomylę, jeśli powiem, że te sukcesy nie są dziełem przypadku…

Ten sukcesy są okupione ciężką pracą. Zdobycie tych tytułów to było nasze marzenie. Tym bardziej, że w ubiegłym sezonie dziewczyny przegrały finał i zajęły drugie miejsce, a chłopcy stanęli na trzecim stopniu podium. Cel przed mistrzostwami był więc jasny i prosty – sięgnąć po złoto. I to się udało! I to w obu przypadkach. Warto dodać, że drużyna dziewczyn brała też udział w rozrywkach juniorek starszych, do lat 18. I zajęła w tej rywalizacji drugie miejsce. To także jest niebywały sukces, ponieważ większość zawodniczek tam występujących ma obecnie 16 lat.

Na czym zatem polega fenomen Waszego klubu?

Myślę, że na sukces składa się kilka czynników. Zaczynając od prezesa Roberta Rymera, który świetnie zarządza klubem, poprzez kompetentnych trenerów, zaangażowanych rodziców i na samych dzieciach kończąc. Dzieciach, które są wyjątkowo chętne do trenowania. W naszym klubie mamy cały przekrój kategorii wiekowych. Zaczynając od bambino, czyli trzylatków, przez kadetów, młodzików aż do juniora młodszego, a w hali również juniora starszego. W tych najniższych kategoriach wiekowych, najważniejsza jest zabawa. Nikt nie wymaga od dzieci, by wygrywały. Mają grać w jak największej liczbie turniejów, w których celem jest nauka i rozumienie gry, a nie sam wynik. Dla nas liczy się przede wszystkim to, aby hokej sprawiał im jak najwięcej radości. Z czasem do zabawy dochodzi świadomość zachowań na boisku. Zawodnik sam ma wiedzieć, dlaczego w danej sytuacji lepiej jest podać, niż grać indywidualnie. W takim systemie, w jakim pracujemy, dzieci same dojrzewają do wygrywania.

Ile w sumie zawodniczek i zawodników jest w Swarku?

Około setki. W przyszłym roku szkolnym, przy współpracy ze Szkołą Podstawową nr 5 w Swarzędzu oraz Urzędem Miasta i Gminy Swarzędz, planujemy otworzyć klasy 1 o profilu hokeja na trawie.

A gdzie trenujecie?

Na boisku, które powstało w ubiegłym roku w Swarzędzu. Ma ono wprawdzie powierzchnię połowy boiska pełnowymiarowego, ale do treningów to w zupełności wystarcza. Wcześniej musieliśmy ćwiczyć na boisku tartanowym, albo też dojeżdżaliśmy do Poznania. A to było czasochłonne i kłopotliwe. Mając nowy obiekt, łatwiej nam zorganizować pracę w klubie. Podniósł się też sam poziom treningów.

FOT. (2X) UKS SP5 SWAREK SWARZĘDZ

Na trawie, czyli otwartych boiskach, możecie osiągnąć równie spektakularne sukcesy co w hali?

Nie ukrywam, że i w tym przypadku naszym celem jest mistrzostwo Polski. Rozgrywki na trawie i w hali znacząco się różnią, ale zespół dziewcząt jest zespołem bardzo świadomym i zaangażowanym w treningi, więc wierzę w zwycięstwo.

Na koncie ma Pani liczne występy w reprezentacji Polski, medale mistrzostw kraju oraz tytuły najlepszej oraz najskuteczniejszej zawodniczki ligi. W Waszym klubie jest więcej szkoleniowców z tak ciekawym, sportowym cv?

Mamy wielu wspaniałych trenerów i co ważne, wszyscy świetnie się ze sobą dogadujemy. Grupę bambino prowadzi Weronika Szostek, aktualna reprezentantka Polski, złota medalista halowych mistrzostw Europy do lat 21. Grupy młodzików i młodziczek to domena Macieja Jankowiaka, który w barwach Grunwaldu Poznań zdobywał medale mistrzostw Polski i klubowych mistrzostw Europy. Kadetów z kolei prowadzi Rafał Banaszak, uznany w sezonie 2018/19 za najlepszego bramkarza ligi. Jako ciekawostkę mogę zresztą dodać, że jesteśmy chyba jedynym klubem w Polsce, który organizuje cykliczne treningi indywidualne dla bramkarzy.

Całkiem ciekawy sztab szkoleniowy…

A to przecież jeszcze nie wszyscy. Trenerem juniorów młodszych jest Krzysztof Witczak, reprezentant kraju we wszystkich kategoriach wiekowych, mający ogromne doświadczenie trenerskie. Prowadził m.in. reprezentację Polski seniorów oraz reprezentację Polski U-21, grając z nią choćby na mistrzostwach świata i Europy. Z chłopcami w tej kategorii wiekowej pracuje również Mateusz Mazany, zawodnik AZS Politechnika Poznań. Ja z kolei prowadzę grupę kadetek i juniorek młodszych.

Pani pracę w klubie doceniono, bo nie tak dawno została Pani najlepszym trenerem w Swarzędzu.

Ta nagroda to dla mnie wielkie wyróżnienie. W Swarzędzu jest mnóstwo klubów sportowych i nie sądziłam, że ktoś może zauważyć trenerkę z tak małego klubu, jakim jest Swarek. Cieszę się, że doceniono to, co daję swoim podopiecznym. Czyli nie tylko wiedzę i umiejętności czysto sportowe, ale także serce, które wkładam w swoją pracę. Dla mnie ważne jest przede wszystkim to, aby każdy były dobrym i pomocnym człowiekiem. Sport uczy dużo więcej niż tylko umiejętności techniczno-taktycznych. Uczy radzenia sobie w trudnych sytuacjach, przełamywania swoich słabości, cierpliwości oraz wytrwałości. To cechy, które w życiu dorosłym na pewno mogą być przydatne.

Na koniec muszę zapytać, co dalej z mistrzowskimi zespołami Swarka? Tegoroczni złoci medaliści w zależności od swojego wieku przestaną być juniorami i gdzie wówczas będą grać? Czy w Swarzędzu, pod egidą Swarka stworzycie zespoły seniorskie kobiet i mężczyzn?

To nasze kolejne marzenia. Mamy jednak jeszcze trochę czasu, aby te marzenia wcielić w życie. Mogę jednak zapewnić, że kiedy zawodnicy zaczną dochodzić do wieku seniorskiego, to zaczniemy intensywnie o tym myśleć. Na razie skupiamy się na młodzieży.

Rozmawiał Tomasz Sikorski

Oriana Bratkowska

Reprezentantka Polski, brązowa medalistka halowych mistrzostw Europy z 2014 roku w Pradze, piąta na halowych mistrzostwach świata w 2015 roku w Lipsku, uczestniczka finałów mistrzostw Europy w Londynie w 2015 roku. Wielokrotna mistrzyni Polski oraz zdobywczyni, w roku 2014, tytułu króla strzelców oraz „Złotej Laski" dla najlepszej zawodniczki Polskiej Ligi Hokeja na Trawie. Absolwentka Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 5 w Swarzędzu, trenerka UKS SP 5 Swarek Swarzędz.

Sportowcy czekają na lepsze czasy

Dokończenie ze strony 1

cyplin sportu, jak na przykład mocnej w powiecie poznańskim koszykówki. W II lidze mężczyzn ekipa z Tarnowa Podgórnego miała już zapewniony awans do fazy play-off. Rywalizacja o punkty została jednak przerwana, a niektórzy zawodnicy, tak jak w przypadku Lee Danderfera z Tarnovii, wrócili do swoich krajów. – *Sytuacja związana z pandemią koronawirusa i zawieszenie rozgrywek zmusiły Lee do podjęcia jedynej słusznej decyzji i powrotu do Kanady, a przede wszystkim do swojej rodziny i bliskich* – poinformował klub.

Już po sezonie są koszykarki II-ligowego Lidera Swarzędz. – *Tak się złożyło, że rozgrywki zakończyliśmy na trzecim miejscu, a to oznacza dla nas koniec grania. Naszym priorytetem jest jednak młodzież, a drużyny juniorek i młodziczek już wcześniej zapewniły sobie awans do ćwierćfinałów mistrzostw Polski. I nie ukrywam, że liczyliśmy na ich skuteczną walkę o czołowe lokaty, może nawet medale. Póki co jednak nie wiemy, czy te rozgrywki będą kontynuowane. To wprawdzie tylko sport, ale wiadomo, że wszyscy chcielibyśmy powalczyć o najwyższe cele* – mówi **Marcin Madanowski**.

Hala w Swarzędzu, tak jak i inne hale we wszystkich miastach naszego kraju, stoi pusta. – *Treningów u nas nie ma, propagujemy akcję „zostań w domu" i nawołujemy, aby się do niej dostosować. Co nie znaczy, że nasze koszykarki nic nie robią. Trenerki rozpisały im indywidualne treningi, głównie motoryczne, które można wykonać we własnym zakresie, choćby w domu. I to na razie musi wystarczyć. Tak jak wszyscy czekamy na rozwój sytuacji* – dodaje dyrektor sekcji w swarzędzkim klubie.

Podobnie jest w Luboniu. – *Polski Związek Tenisa Stołowego, tak jak i inne związki, zawiesił wszelkie rozgrywki i imprezy. W trosce o bezpieczeństwo naszych zawodników i ich rodzin odwołaliśmy również wszystkie treningi. Sygnał płynący z naszego klubu był taki, aby wszyscy zostali w domu. I tak naprawdę nie wiemy, kiedy do tych treningów powrócimy. Najprawdopodobniej stanie się to w momencie, w którym uczniowie wrócą do szkół* – mówi **Piotr Ciszak**, trener LKTS Luveny Luboń, której zawodniczki, i to dwóch drużyn, grają na co dzień w rozgrywkach I ligi. Tak długa przerwa w treningach to dla tenisistów stołowych sytuacja wręcz niespotykana.

– *Nawet jak są wakacje, to rozbrat ze sportem trwa nie dłużej niż dwa tygodnie. Na obecną sytuację nic jednak nie poradzimy i musimy się w niej jakoś odnaleźć. Wiadomo, że można trenować w domu, ale przecież nie każdy ma w mieszkaniu stół do tenisa stołowego. W naszym przypadku dotyczy to dwóch, może trzech osób. Trudno zatem będzie wrócić do rozgrywek. Tym bardziej, że na przygotowania nie będzie czasu. Marzec, kwiecień i maj to miesiące, w których kalendarz po brzegi jest wypełniony imprezami. Zawodnicy grają, a raczej powinni grać, praktycznie non stop* – mówi szkoleniowiec z Lubonia.

Czy uda się zatem te zawody jeszcze rozegrać? – *Część imprez już przełożono, inne nie wiadomo, czy się w ogóle odbędą. Moim skromnym zdaniem tego sezonu nie uda się już dokończyć i chyba trzeba byłoby go już. A do gry wrócić od września* – uważa Piotr Ciszak. Takie dylematy mają także przedstawiciele innych dyscyplin sportu. Na ten moment nawet nie wiemy przecież, w jakim dokładnie terminie odbędą się największe imprezy sportowe, z przeniesionymi na 2021 rok igrzyskami olimpijskimi na czele. A co dopiero mówić o rozgrywkach ligowych, czy też szkolnych. Sport nigdy z takimi problemami się nie zmagał i nie był na nie przygotowany. Tak samo zresztą jak my wszyscy…

Tomasz Sikorski

Porównaj obrazki i znajdź takie same.

- Przy dwóch takich samych obrazkach postaw znak - √
- Tam gdzie znajdziesz różnicę postaw znak – X

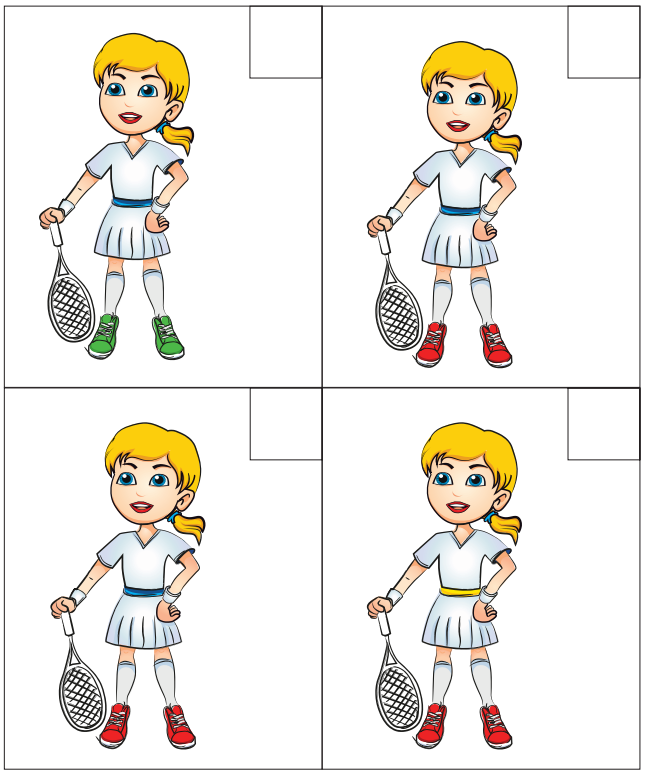

Gramy w gry, rozwiązujemy łamigłówki...

Powiatowe maskotki, czyli TRAMPek i TeniSówka, tak jak zresztą wszystkie dzieci, w ostatnich dniach muszą sporo czasu spędzać w domu. Jak najlepiej wykorzystać ten czas? Choćby czytając książki, grając w różnego rodzaju gry lub też rozwiązując łamigłówki. Kilka z nich znajdziecie na tej stronie. Przy okazji, rozwiązując je, możecie też dowiedzieć się czegoś ciekawego o naszym regionie. Dla miłośników tego typu rozgrywek mamy też grę planszową pt. „Perły Powiatu Poznańskiego". Wszystko na jej temat można znaleźć na stronie głównej www.powiat.poznan.pl

Poniżej w kratkach umieść naklejki.

Y	I	I	O	E	B	N	Z
S	A	N	K	I	C	A	L
Z	I	I	O	R	M	R	A
E	A	K	Y	E	G	E	L
P	T	A	K	A	A	W	A
D	F	M	Z	I	I	O	I
U	K	A	N	G	U	R	B
O	Y	H	Y	T	O	K	B

Rozwiązując rebus, dowiesz się, który powiat jest największy w Wielkopolsce.

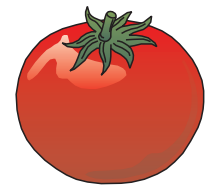

~~midor~~ + ~~nek~~ + t

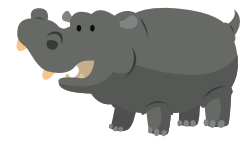

~~Hipo~~ ~~tam~~ + ~~k~~ + ~~konik~~ ~~mor~~ r=ń

Znajdź wśród poniższych zwierząt **wielką piątkę afrykańską** (lew, słoń afrykański, bawół kafryjski, nosorożec biały, lampart).

Obrysuj te zwierzęta.

Wydawca: Powiat poznański – Starostwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18, 60-509 Poznań, tel. 61 8410-500, email: powiatowa.17@powiat.poznan.pl. **Redakcja**: Wydział Promocji i Aktywności Społecznej Starostwa Powiatowego w Poznaniu (redaktor naczelny: Andrzej Wróblewicz); **Druk:** Drukarnia Polska Press, ul. Malwowa 158, 60 - 175 Poznań/Skórzewo.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Redakcja może zwrócić teksty do autorów z prośbą o dokonanie poprawek i uzupełnień. Redakcja zastrzega sobie również prawo do nieopublikowania niezamówionych materiałów bez podawania przyczyny.

Opowiadamy co w powiecie www.powiat.poznan.pl